

NA STULECIE

KS. INF. WŁADYSŁAW OZIMEK



Z jednej strony czuję obawę i lęk, a z drugiej mam świadomość, że chcemy w tym miejscu budować dzieło Boże pod opieką Matki Bożej Fatimskiej. Gdy 25 lat temu powstawał w Oleśnicy kościół pw. MB Miłosierdzia, też nie było łatwo. Wiem jednak, że należy podjąć to wyzwanie. W pobliżu powstaje nowe osiedle. W przyszłości może tu mieszkać do 5000 osób. Istnieje potrzeba, aby w tym miejscu powstał dom Boży. Cieszy mnie pozytywny odzew mieszkańców tej części parafii. Dlatego z wiarą w pomoc Pani Fatimskiej pragniemy rozpocząć budowę świątyni, która ma być wotum naszego miasta (a może także całej diecezji) na stulecie objawień fatimskich. Nie ukrywam, że moim marzeniem jest, by w 2017 roku, dokładnie 100 lat od pierwszego objawienia się Maryi w Fatimie, nowa świątynia była już gotowa i służyła Bogu oraz ludziom. ■

W Oleśnicy powstanie nowy kościół i parafia

Z Matką Bożą Fatimską

Biskup Edward Janiak poświęcił 13 maja plac pod budowę nowego kościoła pw. Matki Bożej Fatimskiej w Oleśnicy.

Tego dnia wspominamy Maryję z Fatimy i rocznicę zamachu na Jana Pawła II. Dla mieszkańców Oleśnicy data ta będzie także symbolem rozpoczęcia wielkiego dzieła. Proboszcz parafii pw. św. Jana Apostoła ks. Władysław Ozimek, witając bpa Edwarda Janiaka, przypomniał, że w ubiegłym roku święcił on plac pod budowę kaplicy w Dąbrowie, która już stoi. „Biskup »ma dobrą rękę« – stwierdził. Dodał jednak, że tym razem będzie o wiele trudniej. Przedstawiciele mieszkańców wyrazili radość, że rodzi się nowy kościół i pełni zapału życzyli, aby za kilka lat można było tutaj sprawować Eucharystię.

Pomysł zbudowania nowej świątyni zrodził się osiem lat temu, jednak dopiero w marcu tego roku władze miasta nieodpłatnie przekazały parafii działkę położoną przy ulicy Ludwikowskiej. Jest to najwyższy położony punkt i jedno z najpiękniejszych miejsc w okolicy. Potrzebę utworzenia nowej wspólnoty widzą duszpasterze, mieszkańcy i władze miasta. Starosta powiatu oleśnickiego Zbigniew Potyrała stwierdził, iż kościół w tej części Oleśnicy będzie odpowiedzią na zapotrzebowanie, bo mieszkańcy tych dzielnic korzystają ze świątyń znacznie oddalonych. „Sądzę, że nowy kościół wypełni lukę dotyczącą potrzeb duchowych, a także będzie pięknym wypełnieniem architektonicznym tego rejonu”.



KS. RAFAŁ KOWALSKI

Bp Edward Janiak podczas uroczystości w Oleśnicy

Bp E. Janiak, który w niedzielę 8 maja modlił się w Fatimie (na poświęcenie przywiózł stamtąd wodę), zauważył, że świątyni człowiek nie buduje tylko dla siebie, ale dla Boga. Przypomniał treść objawień fatimskich i prosił parafian, by cierpliwie się modlili, znosili cierpienia, niedogodności, przeciwności i czynili pokutę z miłości do Boga. „Jeśli te elementy zaistnieją, stworzą najpiękniejszy bank i kościół szybko powstanie” – zapewnił Biskup.

KS. RAFAŁ KOWALSKI

ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE U WROCŁAWSKICH FRANCISZKANÓW



KUBA ŁUKOWSKI

Abp Marian Gołębiowski wyświęcił pięciu księży i pięciu diakonów należących do Zakonu Braci Mniejszych (ojcowie franciszkanie – OFM). Uroczystość odbyła się w sobotę 14 maja podczas Mszy św. w przyklasztornym kościele pw. św. Antoniego na wrocławskich Karłowicach.

W homilii Metropolita wrocławski zaznaczył m.in., że młody wiek nowo wyświęcanych w niczym nie umniejsza roli, którą będą oni pełnić w Kościele. Po akcie święceń neodiakoni otrzymali stulę, które przewieszono im przez ramię, a neoprezbiterzy, ubrani w kapłańskie szaty liturgiczne, po raz pierwszy dokonali konsekracji chleba i wina, czyniąc to wspólnie z innymi kapłanami sprawującymi Eucharystię.

W czasie gdy wierni śpiewali Litanię do Wszystkich Świętych, kandydaci do święceń leżeli twarzą do ziemi

KUBA ŁUKOWSKI

Archidiecezjalna Komisja



ARCYBISKUP MARIAN GOŁĘBIEWSKI

podał do wiadomości mediów skład ustanowionej 6 maja br. Komisji Naukowej ds. Najnowszej Historii Archidiecezji Wrocławskiej (lata 1945–1990). Jej przewodniczącym został ks. dr Alojzy Śłosarczyk, oficjał metropolitalnego sądu duchownego; na jego zastępcę rządcą wrocławskiej archidiecezji mianował ks. prof. Józefa Patera – rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. W skład komisji weszło także trzech innych duchownych: historyk ks.

dr Mieczysław Kogut, prawnik ks. prof. Wiesław Wenz i rektor Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego ks. dr Marian Biskup.

Jak powiedział na konferencji prasowej Metropolita wrocławski, trzeba się liczyć z tym, że prace komisji mogą potrwać nawet siedem czy osiem lat. Zdaniem abp. M. Gołębiewskiego, brak jeszcze danych, aby określić liczbę księży współpracujących ze służbami bezpieczeństwa. „Zbyt wcześnie na takie szacunki – mówił Metropolita wrocławski. – Badania dopiero się rozpoczynają”.

Na Wyspie Słodowej

MAJÓWKA MŁODYCH zorganizowana przez członków wrocławskich DA przyciągnęła 11 maja na Wyspę Słodową sporą grupę studentów. Oprócz zabawy przy dobrej muzyce – dla zebranych zagrały bowiem zespoły takie, jak „Hudoba”, „Ryczące dwudziestki” czy „40 synów i 30 wnuków jeżdżących na 70 osł-

tach” – młodzi pamiętali o modlitwie. Po wieczornej konferencji duszpasterza DA „Wawrzyny” ks. S. Orzechowskiego, studenci odśpiewali Litanię Loretańską w intencjach Jana Pawła II, Benedykta XVI, Światowych Dni Młodzieży w Kolonii oraz Wrocławia. Na zakończenie spotkania zaśpiewała „Wolna Grupa Bukowina”.

Zmarł ks. Józef Kmieć

W WIEKU 75 LAT, w 52. roku kapłaństwa i 59. roku życia zakonnego odszedł do Pana ks. dr Józef Kmieć, salwatori-



nin, który ostatnie lata swojej duszpasterskiej posługi spędził w Trzebnicy. Pochodził z Czernichowa pod Krakowem. Uczył się na tajnych kompletach, prowadzonych przez salwatoriaków w krakowskim klasztorze na Zakrzówku, w 1946 r. wstąpił do nowicjatu tego zgromadzenia, a rok później 8 września złożył słu-

by zakonne. W 1949 roku, rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym UJ, a po ich ukończeniu 3 IV 1954, przyjął w Krakowie święcenia kapłańskie. Po studiach

na KUL został współorganizatorem i wykładowcą salwatorińskiego Studium Filozoficzno-teologicznego w Bagnie. Przez 15 lat pełnił tam funkcję profesora, dyrektora studiów i rektora seminarium. Uroczystość pogrzebową poprowadził kard. H. Gulbinowicz.

Minęło 60 lat...

...OD PIERWSZEJ MSZY

ŚW. odprawionej po polsku w wyzwolonym spod niemieckiej okupacji Wrocławiu. Z tej okazji każdego roku w uroczystość Bożego Ciała, w kościele pw. św. Bonifacego, celebrowana jest Eucharystia upamiętniająca wydarzenie z 20 maja 1945 r. W tym roku będzie ona miała szczególne znaczenie ze względu na 60. rocznicę zakończenia wojny i początków administracji kościelnej na Dolnym Śląsku. Uroczystej Mszy św., odprawio-

nej 26 maja o godz. 16.00 w kościele pw. św. Bonifacego, będzie przewodniczył i słowo Boże wygłosi kard. Henryk Gulbinowicz, który już 16 razy celebrował Eucharystię w Boże Ciała w tej świątyni. Proboszcz ks. Wojciech Tokarz zaprasza na tegoroczną, jubileuszową uroczystość, zakończoną procesją, wszystkich wiernych, a szczególnie osoby, które 60 lat temu modliły się i przyjęły sakramenty w kościele przy pl. Staszica.

Totus Tuus

WYSTAWĘ PAPIESKĄ

o tej nazwie otworzy abp Marian Gołębiewski w kościele pw. św. Marcina na Ostrowie Tumskim, 24 maja o godz. 12.00. Znajdą się na niej fotografie Andrzeja Winiarza z ostatniej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, obchodów 25-lecia pontyfikatu Papieża Polaka oraz jego pogrzebu. Ekspozycję będzie można oglądać do końca czerwca, od wtorku do soboty w godz. 10.00–16.00 i w niedzielę od 9.00 do 12.00. Patronat medialny nad wystawą objął wrocławski GN.

Ofiarom Wołynia

W KOŚCIELE GARNIZONOWYM

pw. św. Elżbiety we Wrocławiu w niedzielę 8 maja odsłonięto pamiątkową tablicę ku czci poległych na Wołyniu. Dedykowana jest „ofiarom mordów, więzień, obozów i deportacji, mieszkańcom i obrońcom Wołynia, organizatorom, uczestnikom konspiracji i samoobrony, poległym żołnierzom 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej w 60. rocznicę Akcji »Burza«”.

XXV raz pójdą na Jasną Górę

DUSZPASTERSTWO AKADEMICZNE „WAWRZYN”

w sobotę 30 kwietnia gościło przewodników grup Wrocławskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę, którzy spotkali się z ks. Stanisławem Orzechowskim „Orzechem”, głównym przewodnikiem, by omówić przygotowania do XXV Jubileuszowej Pielgrzymki. Sierpniowa wyprawa jest końcowym efektem rocznej pracy wielu osób. Ustalono między innymi: temat przewodni pielgrzymki, trasę, tematy konferencji, a także wszelkie kwestie

dotyczące noclegów, obsługi, pracy poszczególnych służb, asyst liturgicznych, itd. Tegoroczna wędrówka na Jasną Górę będzie wypełniona przede wszystkim nauczaniem Papieża Jana Pawła II, a jej temat brzmi „Zostań z nami, Panie”. Z okazji srebrnego jubileuszu WPP organizatorzy przygotowują specjalne atrakcje. Wydłużą się czas pielgrzymowania, które rozpoczną się 1 sierpnia, a zakończą wejściem na Jasną Górę 10 sierpnia. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na stronę www.wroclawska.pielgrzymka.pl.



W 85. urodziny Karola Wojtyły – Ojca Świętego Jana Pawła II

Wrocławianie pamiętają Papieża Polaka

Z okazji 85. rocznicy urodzin jednego z największych synów naszego narodu, półtora miesiąca po jego śmierci, mieszkańcy Dolnego Śląska wspominają swojego Papieża.

ANNA GERYN, DZIENNIKARKA POLSKIEGO RADIA WROCŁAW: Ojciec Święty zafascynował nas chyba przede wszystkim wiernością swoim przekonaniom. Nie szedł na kompromisy, nie relatywizował prawdy. Takich ludzi w dzisiejszych czasach jest niewiele. A przy tym był niezmiernie skromny, szanował każdego człowieka. My, dziennikarze kochaliśmy go za trafność myśli i lekkość, z jaką potrafił spuentować najważniejszą nawet sprawę. Często mówił rzeczy niepopularne, a przecież słuchaliśmy go, bo czynił to z ogromnym taktem. Nie piętnował człowieka, ale postawy. Wielu, nie tylko katolików, w głębi serca dało mu prawo mówienia nawet najbardziej przykrych prawdy. Jan Paweł II miał też wspaniałe poczucie humoru. Długo będziemy wspominać setki anegdot związanych z Ojcem Świętym.

MARIA BORKOWSKA, INFORMATYCZKA: Kiedy podczas pogrzebu Jana Pawła II stałam na Placu św. Piotra, miałam wrażenie, że uczestniczę w wydarzeniu, które jest z innego wymiaru. To nie było już tylko centralne miejsce na kuli ziemskiej, ale centrum wszechświata, gdzie zostały zawieszona prawa czasu i przestrzeni. Miałam ochotę uszczypnąć się, by sprawdzić, czy to wszystko dzieje się naprawdę. To doświadczenie celebracji przekraczającej naszą rzeczywistość spotęgowane zostało przez wiatr, który z iscie kosmiczną siłą przewracał kartki Ewangelii, położonego na trumnie Ojca Świętego. Pomyślałam wtedy, że przez całe życie każdy człowiek pisze swoją księgę życia, którą potem odczy-



ARCHIWUM W. ZAŁOGOWICZA

tuje Bóg. Księga życia Jana Pawła II wzruszyła chyba nawet samego Stwórcę.

ŁUKASZ LIGOROWSKI, STUDENT III ROKU DZIENNIKARSTWA: Jan Paweł II był człowiekiem wspaniałym. Kochał młodzież bezwarunkowo. W czasach, kiedy świat mówi: „biegnij za kasą, kariera jest najważniejsza, najpierw zrób szmal, a rodziną zajmiesz się później”, on pokazał nam, że szczęście jest gdzie indziej... Nie bał się wierzyć w ludzi młodych, a my zdamy sobie sprawę, że odszedł człowiek, który dał nam całego siebie. Nie bał się żyć Prawdą i pokazał, że tylko ona daje szczęście. Ile z nauczania Jana Pawła II zostanie w nas? Czy młodzież usłyszała wołanie Papieża Polaka i będzie je realizowała we własnym życiu? Wierzę, że wielu z nas usłyszało jego głos i zgodnie z nim chce żyć. Ale równie ważne jest, żeby starsi wierzyli w nas i kochali tak, jak Ojciec Święty Jan Paweł II.

WŁADYSŁAW ZAŁOGOWICZ „FELEK”, WROCŁAWIANIN, OBROŃCA LWOWA W 1939: Był piękny dzień 17 lipca 1986 roku, gdy Boża dobroć pozwoliła mi stanąć przed naszym ukochanym Ojcem Świętym w Castel Gandolfo. Po wielu trudnościach z urzędami komunistycznej władzy razem z synem Bartłomiejem otrzymaliśmy paszporty. Nie mogłem uwierzyć, że ja, były więzień polityczny z lat 1949–55, mo-

Grupa wrocławian w 1986 roku odwiedziła Papieża w Castel Gandolfo

głem przemówić do Ojca Świętego. Dziękuję bp. Józefowi Pazdurowi, który był z nami na spotkaniu z Janem Pawłem II. Żadne słowa nie wyrażą tego, co przeżywałem, stojąc przed człowiekiem, już tu, na ziemi, uważanym za świętego przez narody całego świata, różnych wyznań i ustrojów politycznych. W 1937 roku we Lwowie spotkałem dziś już świętego o. Maksymiliana M. Kolbego. Dziękuję Bogu za łaskę przeżywania tak wielkich tajemnic życia doczesnego.

KAROL BIJAŁKOWSKI, STUDENT III ROKU PAPIESKIEGO WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO: Nie wiedziałem, że Jan Paweł II jest mi tak bliski. Gdy zmarł, przyszła refleksja nad jego słowami o sensie życia, cierpienia... przecież tak pięknie odchodził... z uśmiechem... Całe moje życie jest związane z tym wielkim pontyfikatem. Gdy się urodziłem, Papież Polak odwiedził Wrocław podczas drugiej pielgrzymki do Ojczyzny w 1983 r. Jego pogrzeb wypadł w dniu moich urodzin. To spowodowało decyzję: jadę do Rzymu. W piątek rano znalazłem się na Placu św. Piotra. Wydawało się, że pół Polski przyjechało pożegnać Ojca Świętego. Tylu naszych flag nie widziałem nigdy wcześniej. A najbardziej utkwiała mi w pamięci jedność wszystkich pielgrzymów. Oby trwała ona zawsze i obyśmy potrafili żyć słowami Ewangelii, które on nam tłumaczył.

POD KRZYŻEM

Sypialnia Wrocławia. 400 mieszkańców, mały bar, przyrodzona kapliczka i wysoki krzyż. To tutaj 3 kwietnia grupka młodzieży gimnazjalnej zrobiła zrzutkę i kupiła farbę oraz inne potrzebne materiały, aby wyremontować kapliczkę, odnowić krzyż, uporządkować teren. Dziesięć kilkunastolatek zainicjowało codzienne wieczorne modlitwy pod krzyżem. Różaniec i śpiewy – obowiązkowo „Barka”. Codziennie przytaczały się inne osoby. 8 kwietnia, w deszczu, o 21.15 modliło się ponad stu mieszkańców Mokrego Dworu. Dwa dni później pod krzyżem, w godzinę Apelu Jasnogórskiego, odprawiono Mszę św. Przyszło ponad sto osób. Nie dla mediów, bicia rekordów, bez wielkiego bi ałego marszu, wójta i sponsorów, ale szczerze, z potrzeby serca i tęsknoty za Ojcem, który odszedł do wieczności.

Dominik Golema

W HOŁDZIE

JANOWI PAWŁOWI II oraz dla uczczenia święta Królowej Polski, Konstytucji 3 maja i 25-lecia „Solidarności” w kościele pw. św. Maksymiliana M. Kolbego we Wrocławiu odbył się uroczysty koncert religijno-patriotyczny. Zgromadzonych powitał pomysłodawca i główny organizator proboszcz ks. Czesław Majda. Obok znanych wrocławskich artystów gościnnie wystąpił Andrzej Bator, światowej sławy baryton, solista Metropolitan Opera w Nowym Jorku, uczeń Luciana Pavarottiego. Obok utworów ze swojego repertuaru artysta zaintonował „Czarną Madonnę” i inne pieśni maryjne. Zachęcał publiczność do wspólnego śpiewu. Na zakończenie abp Marian Gołębiewski poprowadził Apel Jasnogórski i pobłogosławił zebranych.

Agata Piegza

Sonda

NOWE ŻYCIE

MAGDALENA DARDAS



Ostatnio często wspominam słowa Jana Pawła II, który mówił, że potrzebujemy nowej ewangelizacji.

Jestem katechetką, ale wciąż dręczy mnie pytanie, w jaki sposób ukazać Chrystusa ludziom, którzy się zagubili, zapomnieli „drogę do kościoła”, nie pamiętają ostatniej lekcji religii. Zauważyłam, że szukam technik ewangelizacji, zapominając, że jest nią każde spotkanie z człowiekiem. Dlatego z radością odpowiedziałam na zaproszenie do udziału w seminarium. Wspólna modlitwa, konferencje, spotkania w grupach, „tracenie czasu dla Jezusa”, jak mówi ks. Orzechowski, stały się okazją do zmiany mojego sposobu patrzenia na świat, rodzinę, przyjaciół, pracę. Wszystko nabiera głębszego sensu. Podejmując trud seminarium, doświadczamy osobistego spotkania z Bogiem, uzdrowienia i przyjęcia nowego życia w Chrystusie.

MALGORZATA PIERZCHAŁA



Chcę dobrze wykorzystać czas rekolekcji, lepiej poznać Boga i uczyć się żyć z Nim na co dzień. Jest to też łaska dla parafii. Po liczbie uczestników widać, że wiele osób potrzebuje takich spotkań. Dodatkową „atrakcją” jest „Orzech”, znany z prostego, konkretnego mówienia o rzeczach ważnych i trudnych. Przeżyłam kiedyś podobne seminarium, dlatego włączyłam się w organizację tego. Atmosfera jest sympatyczna, padło wiele pytań. Doświadczenie innych, przeżywanie ich relacji z Bogiem jest dla mnie bardzo ważne. Jeszcze wiele spotkań przed nami i chciałabym, żeby owocowały w życiu każdego uczestnika.

Przeżywanie tych rekolekcji to dla większości uczestników pierwszy krok do zmiany swojego życia.

tekst

PAULINA NOWAKOWSKA

Od ponad miesiąca w trzebnickiej parafii pw. św. Bartłomieja i św. Jadwigi odbywa się Seminarium Odnowy Życia w Duchu Świętym, nazwane przez organizatorów Seminarium Odnowy Wiary. Prowadzi je ks. Stanisław Orzechowski. Salka na plebanii przy bazylice św. Jadwigi w Trzebnicy zaczyna się powoli zapełniać. Ludzie przybyli na spotkanie spoglądają na siebie z życzliwością, witają się, na twarzach rysuje się zaciekawienie i pytanie: co dziś będzie się tu działo? Wszyscy z niecierpliwością wyczekują ks. Stanisława Orzechowskiego, wrocławskiego duszpasterza akademickiego, który już po raz drugi zgodził się poprowadzić w Trzebnicy Seminarium Odnowy Wiary. Jeszcze liderzy trzebnickiej Odnowy w Duchu Świętym przekazują kilka organizacyjnych informacji. Gdy w drzwiach pojawia się duszpasterz, diakonia muzyczna posługująca podczas tych spotkań zaczyna wzywać Ducha Świętego. Tylko z Jego pomocą i z Jego obecnością mogą się dziać tutaj cuda. „Czy chcecie tracić czas dla Boga?” – pyta w pierwszych słowach konferencji „Orzech”. Błysk w oczach przybyłych świadczy, że wszy-

scy na to pytanie odpowiadają twierdząco. W Bogu najlepiej się zatracić, tak do końca.

Pragnienie ewangelizacji

„Nikodem powiedział do Niego: »Jakżeż może się człowiek narodzić będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się?«. Jezus odpowiedział: »Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego«” (J 3,4–5). To zaproszenie do życia nie jest abstrakcyjnym życzeniem grupy zapaleńców, ale jest wezwaniem do doświadczenia sensu życia, jakim jest miłość Boga. Stwórca posługuje się człowiekiem, przez niego przemawia i działa, trzeba tylko mieć otwarte serce. „Parę lat temu wraz z kilkoma osobami ze wspólnoty byliśmy na rekolekcjach Odnowy w Duchu Świętym w Bożkowie koło Kłodzka. Prowadził je ks. S. Orzechowski. Wtedy zrodziło się w nas pragnienie, aby podobne spotkania zorganizować w Trzebnicy. Poprosiliśmy »Orzecha« i w 2001 r. przeżyliśmy takie seminarium w naszej parafii” – wspomina liderka trzebnickiej Odnowy w Duchu Świętym Anna Król. Przyniosło ono wiele owoców, sporo osób wstąpiło do wspólnoty i świadomie zaczęło przeżywać swoją wiarę. Po czterech latach w ich sercach pojawiło się kolejne pragnienie. „Chcemy innym mówić o miłości Bożej. Ludzie są zaplątani w trudne sprawy i czekają, aby pojawił się ktoś, kto wskaże im drogę do Boga” – mówi Grzegorz Król, mąż Ani. Na propozycję rekolekcji Odnowy Wiary chętnie przystał ks. Tadeusz Koncewicz SDS, który opieku-

Zatracić się w



PAULINA NOWAKOWSKA

Do salki parafialnej przy bazylice pw. św. Jadwigi co tydzień przychodzi około 70 osób

je się trzebnicką wspólnotą. Przed rozpoczęciem seminarium jej członkowie modlili się, aby na spotkanie dotarli ci, którzy takich rekolekcji bardzo potrzebują.

Prośby zostały wysłuchane. Organizatorzy nie spodziewali się, że na pierwsze zajęcia w połowie kwietnia przybędzie aż 70 osób. Trzeba było dostawiać ławki z sąsiedniej salki katechetycznej. „Duch Święty działa” – zauważyła jedna z uczestniczek. Niektórzy przyszedli tu z ciekawości, inni dla charyzmy „Orzecha”, jeszcze inni zagubili gdzieś sens swego życia i próbowali go odnaleźć, a były i takie osoby, które pragnęły pogłębić swoją wiarę. „Przychodzą tu tacy, którzy próbują wygrzebać się z grzechu, nałogu, pustki, ale i ci, dla których wiara jest czymś bardzo ważnym w życiu i pragną rozpałać w sobie ogień Ducha Świętego, łaskę wiary, nadziei i miłości z jeszcze większą mocą” – stwierdził Tomek Łopąg, jeden z organi-

spotkania, aby odnowić swoją wiarę

W Panu Bogu



zatorów rekolekcji w Trzebnicy. Rozpiętość wieku waha się od 19 do 60 lat. Nikomu jednak taka rozbieżność nie przeszkadza. To tylko potwierdzenie, że „wiatr wieje tam, gdzie chce” (J 3,8), i kogo chce zaprasza.

Istota spotkań

Seminarium Odnowy Życia w Duchu Świętym trwa osiem tygodni. Od połowy kwietnia do połowy czerwca, w każdą niedzielę, o godz. 18.00 odbywają się spotkania. Po krótkim uwielbieniu Boga ks. Orzechowski głosi konferencję na zadany temat. W kolejnych tygodniach poruszane są następujące zagadnienia: w poszukiwaniu sensu życia, kochani przez Boga Ojca, grzeszni chrześcijanie, Jezus – Pan i Zbawiciel, weźmijcie w darze Ducha Świętego, odnowieni w Duchu Świętym, wzrost chrześcijanina oraz Kościół – wspólnota uczniów. Po wysłuchaniu słów duszpasterza uczestnicy spotykają się w sześciu grupach. Prowadzący je animatorzy aktywizują wiernych do dzielenia się doświadczeniami na temat usłyszanej konferencji, swojego przeżywa-

nia wiary. Niedzielne spotkanie kończy Msza św. młodzieżowa o godz. 20.00, tzw. dwudziestka. Ważna jest osobista modlitwa każdego uczestnika i czytanie się w Słowo Boże nie tylko raz w tygodniu, ale każdego dnia. Ułatwieniem w przeżywaniu rekolekcji jest zeszyt ćwiczeń pt. „Rekolekcje ewangelizacyjne – pierwszy krok ku dojrzałości chrześcijańskiej”.

„Bardzo ważne jest dla mnie spotkanie w grupie, możliwość dzielenia się swoimi refleksjami z pozostałymi uczestnikami seminarium. Świadomość, że ktoś podobnie przeżywa wiarę, ma podobne problemy i zapytania pozwala otworzyć się na niego i spojrzeć z miłością” – zwierzyła się Jola. „Prowadzenie seminarium daje mi wiele radości i podnosi na duchu – powiedział prowadzący je ks. Stanisław Orzechowski. – Cieszy mnie, gdy w trakcie spotkań z ludzi spadają łuski, więzy i wszelkie skrepowania. To bardzo widać po twarzach, po zachowaniach. Seminarium to taka dobra odpowiedź na agresję, którą napelniony jest współczesny świat”.

Na ostatnim spotkaniu na uczestników seminarium wyłany zostanie Duch Święty. „Cztery lata temu zaprosiliśmy na to wydarzenie liderów Odnowy w Duchu Świętym z innych wspólnot diecezji wrocławskiej. To było niesamowite przeżycie” – przyznała Ania Król. Nie wiadomo, jakie dary szykuje Duch Święty w tym roku, ale patrząc na otwarte serca i szczerze pragnienie dobra, można przypuszczać, że niespodzianek będzie wiele.

Poznacie po owocach

Do tej pory odbyły się już cztery spotkania rekolekcyjne. Ludzi na nich wcale nie ubywa, a zdarza się, że przybywają zu-

pełnie nowi. „Przyszedłem dlatego, że wiele dobrego słyszałem o »Orzechu«. Teraz widzę, że to sam Pan Bóg zaprosił mnie na to seminarium, a posłużył się osobą ks. Orzechowskiego. Na ostatnim spotkaniu dostałem odpowiedź na dręczące mnie od jakiegoś czasu pytanie. To niesamowite, jakie cuda się tutaj dla mnie dzieją!” – wyznał Robert, jeden z uczestników. Nie trzeba się za wiele wyteżać, aby zobaczyć działanie Ducha Świętego podczas tego seminarium. „Myślę, że owoce tych rekolekcji mogę już zauważyć w sobie samym po tych kilku spotkaniach. Jest we mnie większa gorliwość modlitwy, nowy zapał do codziennych zajęć, większa świadomość celu, do którego zmierzam, wzrost miłości i zrozumienia w rodzinie, większe otwarcie na drugiego człowieka oraz zauważanie bliskości Boga” – podsumował Tomasz Łopąg.

„Cieszę się, że trzebnicka wspólnota Odnowy w Duchu Świętym tak prężnie funkcjonuje. To piękne, że tak wiele osób chce się modlić i ochrzcić w Duchu Świętym. Kiedy między ludźmi zaczyna się budować zaufanie, wtedy wspólnota się umacnia. A przecież stanowi ona żywy Kościół. Dynamiczna wspólnota rozgrzewa cały Kościół” – powiedział na zakończenie ks. Orzechowski. Każdy ma inną duchowość i chwała za to Panu. Jednakże nie należy bać się Tego, który od Ojca przychodzi. On czyni dobre rzeczy. Dlatego liderzy zachęcają przez cały czas trwania rekolekcji do otwarcia się na działanie Ducha Świętego, do przyjmowania tego wszystkiego, co dla każdego z nas przygotował sam Pan Bóg. Każdy jest zaproszony do wzięcia udziału w rekolekcjach. I tylko od nas zależy, jak odpowiemy na to zaproszenie. Czy w ogóle je usłyszymy? ■

Sonda GDY BÓG PYTA

DIAKON SZYMON SZEPIETOWSKI

To moje drugie Seminarium Odnowy Życia w Duchu Świętym i, jak każde rekolekcje, jest dla mnie szansą odkrycia czegoś, na co Pan Bóg chce w danym momencie zwrócić moją uwagę. To On zadaje nam pytanie o sens naszego życia, o motywację naszego istnienia, dążeń i pragnień. „Orzech” twierdzi, że lepiej je zadać wcześniej niż później. Trzebnickie spotkania stały się dla mnie momentem odkrycia jeszcze raz prawdy o miłości, jaką Bóg obdarza ludzi. Dzięki spotkaniu w Duchu Świętym doświadczam też autentycznej miłości między ludźmi, rozumieniem jej wielobarwność. Dziękuję Bogu, że jeszcze raz zaprowadził mnie do Wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym.



GRZEGORZ MIŚTA

Uczestniczę w seminarium bo zostałem poproszony o pomoc w jego organizacji przez animatorów trzebnickiej wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym. Ale jako chrześcijanin widzę w tym zaproszeniu także bezpośrednie działanie Ducha Świętego. Ruch Odnowy w Duchu Świętym jest darem dla całego Kościoła. Na co dzień swoje miejsce odnajduję poza tą wspólnotą, a jednak zdecydowałem się przyjąć zaproszenie do udziału w rekolekcjach. Byłem na dwóch spotkaniach cyklu i nie żałuję tego czasu. Jestem mile zaskoczony liczbą uczestników spotkań. Atmosfera jest bardzo radosna, konferencje ks. Orzechowskiego jak zwykle ciekawe i prowokujące do refleksji nad jakością codziennego praktykowania wiary.



UTRWALONE W SERCU

PATRYK: Pielgrzymka do Wilna stała się dla mnie, już po raz drugi w życiu, źródłem wielu pozytywnych wrażeń i przeżyć religijnych. Możliwość kontemplowania Oblicza Maryi w Jej ostrobramskim wizerunku przyjąłem z wdzięcznością i radością. Mój sentyment do Wileńszczyzny potęguje dodatkowo fakt, iż jest ona ziemią moich przodków i często stanowi przedmiot wspomnień rodzinnych. Dni pielgrzymowania do litewskiej stolicy i jej okolic z pewnością na stałe zapisały się w mojej pamięci.

PIOTR: Wilno jest niezwykłym miastem. Dla lepszego zrozumienia tego, co Bóg zechciał tu zasiać, trzeba wtulić się w to miejsce, stać się pielgrzymem. Nie sposób jest przejść przez Ostrą Bramę jako zwyczajny podróżnik, sam bowiem wzrok wyrwa się do góry, by spotkać się ze spojrzeniem Matki. Jest w nim zrozumienie, jakiego nikt, sam z siebie, zrozumieć nie jest w stanie. Odnosi się wrażenie, że po tych rozmodlonych uliczkach chadza Bóg.

PAWEŁ: Oprócz Eucharystii sprawowanej na Górze Krzyży w Szawlach oraz w kaplicy Matki Bożej Miłosierdzia najbardziej w pamięci pozostaną mi ludzie, których spotkaliśmy. Dużo mi pokazali i wiele się od nich nauczyłem. Pielgrzymka ta pozwoliła nie tylko poznać, wręcz odkryć kraj tak związany z naszym dzięki wspólnej historii, ale poznać siebie i innych. Niezwykła atmosfera wciąż piękniejącego Wilna zmuszała niejako do refleksji nad moim stosunkiem do wiary, historii, kultury.

Wrocławscy i świdniccy klerycy pielgrzymowali do Wilna

By umocnić wiarę

„Matko, oto syn Twój. Synu, oto Matka twoja” – przypomniał pielgrzymkowe hasło ks. rektor Marian Biskup, prosząc bp. Edwarda Janiaka o błogosławieństwo dla pątników.

Blisko 200 alumnów i przelożonych z wrocławskiego i świdnickiego seminarium duchownego wyruszyło na pielgrzymkę do Kowna, Wilna, Troków i Szawli w piątek 29 kwietnia.

Litewska ziemia przywitała nas chłodnym, ale słonecznym porankiem. Słońce wschodziło nad Kownem, oświetlając znajdującą się w rynku katedrę. Zaraz po Mszy św. rozpoczęliśmy zwiedzanie miasta. To właśnie tutaj, w założonym w XVII w. kolegium jezuickim, nauczał Adam Mickiewicz, tutaj też napisał II i IV część „Dziadów” oraz „Ballady i romanse”. Zwiedzając miasto, oglądaliśmy między innymi budynki kurialne, uczelnię teologiczną oraz seminarium duchowne, które za czasów Związku Radzieckiego było jedynym na Litwie i jednym z dwóch na jego terenie. Na jednej z głównych alei Kowna spotkaliśmy rozspiewaną grupę wyznawców Kryszny. Jako nasza spontaniczna odpowiedź na ulicach miasta nad Niemnem rozbrzmiała, ku ucieście i zainteresowaniu przechodniów, siłą prawie 200 głosów, tak bliska naszemu sercu „Barka”.

Z Kowna udaliśmy się do Wilna, gdzie jeszcze tego samego dnia nawiedziliśmy cmentarz na Ros-

sie. Serce każdego Polaka zabije tutaj mocniej na widok mogił 240 żołnierzy polskich z czasów I i II wojny światowej oraz usytuowanego nieco wyżej nagrobka Marii z Billewiczów Piłsudskiej, u którego stóp złożona jest urna z sercem jej syna – marszałka Józefa Piłsudskiego. Zachodzące czerwone słońce, prześwietlające pomiędzy krzyżami, pogłębiało modlitewną zadumę.

Oryginał obrazu Jezusa Miłosiernego, znajdujący się w kościele pw. Ducha Świętego, oraz wielka rzesza wileńskich Polaków, uczestniczących z nami w porannej Eucharystii, stworzyły niepowtarzalną atmosferę. „Dziękujemy wam za obecność. Jesteście świadectwem żywej wiary – mówił do zebranych ks. M. Biskup. – Czujemy się związani z Wilnem tym mocniej, ponieważ właśnie tutaj uczęszczał do seminarium duchownego kard. Henryk Gulbinowicz”.

Można powiedzieć, że Wilno to miasto świętych. Zwiedzając kolejne świątynie, słyszeliśmy, że w czasach komunizmu ta była magazynem zbożowym, inna składem wina, a jeszcze inna muzeum ateizmu. To ostatnie urządzono w kościele pw. św. Kazimierza, gdzie znajdują się relikwie św. Andrzeja Boboli. Mieśliśmy okazję złożyć hołd również św. Kazimierzowi, spoczywającemu w wileńskiej katedrze, gdzie znajdują się także doczesne szczątki króla Zygmunta Augusta. Wszystkie tutaj są świadkami zwycięstwa

wiary nad zwątpieniem, ufności i nadziei nad rezygnacją...

Wieczorem Maryja zjednoczyła nas jako swoje dzieci na nabożeństwie majowym, odprawionym wspólnie ze spotkanymi pielgrzymami z Legnicy. A już o poranku następnego dnia każdy z nas mógł dokonać synowskiego zawierzenia Maryi, modląc się przed słynącym łaskami wizerunkiem Matki Bożej w Trokach. Stąd bezpośrednio wyruszyliśmy do Szawli.

Widok tysięcy krzyży na niewielkim wzniesieniu od razu wprawia w stan zadumy, zamyślenia. Każdy z nas wpisany jest w krzyż. „Krzyżem może być seminarium, konfesjonał, ambona” – mówił w homilii Ksiądz Rektor. Te „swoje” krzyże przywieźliśmy tutaj nie po to, by je zrzucić, ale by umocnić się w ich noszeniu.

Podczas Eucharystii, ostatniego dnia pielgrzymki, wczesnie rano pokłoniliśmy się Ostrobramskiej Pani. Każdy przedstawiał Maryi intencje ukryte w głębi serca, dziękował za otrzymane łaski. Wyjeżdżaliśmy szczęśliwi, ubogaceni świadectwem wiary Litwy. Każdy uszczknął z tego bogactwa coś, co zabrał ze sobą do kraju ojczystego. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się na Żoliborzu w Warszawie, by oddać hołd ks. Jerzemu Popiełuszcze. On też jest świadkiem zwycięskiej walki o godność człowieka. Tym, który polecenie Chrystusa „Synu, oto Matka twoja”, zrealizował całym swoim życiem.

**KL. KACPER RADZKI
KL. KRZYSZTOF SALIK**



Pielgrzymi z Gliwic

U świętej Jadwigi

Już trzynasty raz do grobu św. Jadwigi w Trzebnicy przyjechali pielgrzymi z diecezji gliwickiej.

Pomysłodawcą modlitewnych spotkań w bazylice pw. św. Bartłomieja i św. Jadwigi jest biskup gliwicki Jan Wiczorek. W ostatnią niedzielę kwietnia ponad 1500 wiernych diecezji gliwickiej pod opieką bpa pomocniczego Gerarda Kusza odwiedziło miejsce kultu św. Jadwigi, patronki Śląska. Na wyjątkowo dużą liczbę pielgrzymów, którzy tym razem przybyli do sanktuarium w Trzebnicy, miały zapewne wpływ ostatnie wydarzenia w Kościele. Wierni mieli okazję zwiedzić bazylikę oraz wysłuchać wykładu ks. prof. Antoniego Kiełbasy o życiu Świętej. Odmówili również Różaniec w intencji papieża Benedykta XVI, wzięli udział w Eucharystii, odśpiewali nieszpory, a następnie odprawili Drogę Krzyżową na kalwarii trzebnickiej. Tegoroczną pielgrzymkę zorganizował rejon lubliniecki.

PAULINA NOWAKOWSKA

Inauguracja odbudowy organów w kościele garnizonowym pw. św. Elżbiety

Cykl koncertów w bazylice

W 1976 r. pożar kościoła garnizonowego we Wrocławiu zniszczył jeden z najcenniejszych instrumentów w Europie – wielkie organy Michała Englera.

„Nadszedł czas na ich odbudowę i powrót do wielkich tradycji muzycznych, nawiązujących do czasów, gdy kościół pw. św. Elżbiety był jednym z ważniejszych ośrodków życia muzycznego we Wrocławiu – powiedział nam Bogdan Tabisz z Fundacji Opus Organi, utworzonej w roku 2004 w celu odbudowy doszczętnie zniszczonego instrumentu. – Od roku 1997 cieszymy się pięknie odnowionym kościołem garnizonowym. Teraz zapraszam wszystkich ludzi dobrej woli do udziału w szczytnej inicjatywie odbudowy organów. Więcej informacji na ten temat na stronie internetowej www.opusorgani.wroclaw.pl”.

27 MAJA o godz. 18.00, w bazylice pw. św. Elżbiety odprawiona zostanie Msza św. w intencji odbudowy organów. Po niej prelekcję „Organy kościoła św. Elżbiety Węgierskiej we Wrocławiu” wygłosi ks. Piotr Dębski, a o godz. 19.30 rozpocznie się

koncert. „Mszę D-dur” Antoniego Dworzaka i „Motety” Friedricha Kiela wykonają: Ute Künzel-Christ – sopran, Ricarda Fillies – organy, Kantorei des ev. Dekanates Büdingen, dyryguje Barbara Müller.

28 MAJA w kościele uniwersyteckim pw. Najświętszego Imienia Jezus o godz. 16.45 Bogusław Raba zagra na organach utworów C.F.E. Bacha, M. Brossiga, F. Mendelssohna-Bartholdy’ego. Także w sobotę, w bazylice o godz. 19.00, chór kameralny „Capella Ecumenica” z Wrocławia pod dyrekcją Adama Rajczyby wykona dzieła M. Gomółki, J.S. Bacha, F. Mendelssohna-Bartholdy’ego, H. Wolfa, P. Greisbachera.

29 MAJA w Auli Instytutu Muzyki Sakralnej we Wrocławiu przy ul. Wejherowskiej 28 o godz. 16.00 Olga Ksenicz – sopran, Agnieszka Drożdżewska – sopran, Patryk Józefowicz – sopran, Patryk Józefowicz – sopran, Tomasz Głuchowski – organy wykonają utwory G.F. Händla, J.P. Sweelincka, D. Buxtehudego. Tego dnia, w kościele garnizonowym o godz. 19.00, Chór Bazyliki Mniejszej św. Elżbiety, Zespół Madrygalistów i Orkiestra Smyczkowa Wydziału Edukacji Muzycznej Akademii Muzycznej we Wrocławiu oraz



Organy w kościele garnizonowym w czasach świetności na obrazie Mutha

Chór „Maksymilianum” z parafii pw. św. M.M. Kolbego oraz soliści Jarosław Walczak-Prus – sopran, Marek Spiegelman – tenor, Jarosław Zawartko – bas, Anna Krupa – skrzypce, Bogusław Raba – organy, pod dyrekcją Ewy Grygar zaprezentują W.A. Mozarta „Ave verum”, C. Francika „Panis Angelicus”, J.S. Bacha „Koncert a-moll”, F. Schuberta „Mszę G-dur”.

Koncerty poprowadzi Iwona Klein-Polak. W ich ramach rozprowadzane będą cegiełki w cenie 10 i 20 zł. Patronat medialny nad inicjatywą sprawuje wrocławski GN. JS

Płyta dla Jana Pawła II

Nie tylko „Barka”

We wrocławskiej parafii pw. św. Jadwigi nagrywana jest płyta „Do nas mów”, dedykowana Janowi Pawłowi II.

Na pierwszym krążku zespołu „Miłośnicy jednego Pana” wśród pieśni i kanonów nie zabraknie „Barki” i innych pieśni lubianych przez zmarłego Papieża. Zespołem kieruje Dorota Mordal, która jest autorką i kompozytorką nowej pieśni „Do nas mów”. Tytułowy utwór płyty został napisany po śmierci Ojca Świętego, a jego prawykonanie nastąpiło

w dniu jego pogrzebu. Dzięki wsparciu wrocławskiego Biura Inicjatyw Kulturalnych „Polskie Gniazdo” pierwsze egzemplarze płyty zostały przygotowane na 18 maja br., a więc 85. rocznicę urodzin Karola Wojtyły.

Zespół jest znany z występów w rodzimej parafii. Można go usłyszeć na niedzielnych Mszach św. o godz. 20.00. Młodych muzyków wspiera proboszcz ks. Janusz Czarny, który gorąco zachęca ich do pracy nad repertuarem.

TOMASZ BIAŁASZCZYK

ZAPRASZAMY NA PIELGRZYMKĘ

WYPRAWA DO ŚW. PIOTRA

Z okazji 10. rocznicy istnienia wrocławskiego GN, która przypadnie 24 września br., zapraszamy na pielgrzymkę do Rzymu. Odbędzie się ona w terminie od 9 do 17 września. Oprócz nawiedzenia Wiecznego Miasta pątniczy szlak będzie wiodł przez Wenecję, Padwę, Orvieto, Asyż i Monte Cassino. Oczywiście punktem kulminacyjnym pielgrzymkowej wyprawy będzie pobyt w Watykanie – sercu Kościoła katolickiego i nawiedzenie grobu Jana Pawła II. Rocznicowa pielgrzymka redakcji wrocławskiej GN, Czytelników i Sympatyków odbędzie się pod honorowym patronatem abpa Mariana Gołębiewskiego.

■ Szczegółowe informacje na temat wyjazdu można uzyskać w Biurze Podróży „Panorama” przy ul. Trzebnickiej 66 we Wrocławiu, tel. (071) 329 22 36, 329 13 75, tel./fax 329 22 37 i 329 55 11 oraz pod naszymi telefonami redakcyjnymi: (071) 327 11 47, 322 30 72, 322 37 09. ■

PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. św. Jana Nepomucena w Zielenicach – dekanat Borów

Żywy Kościół

Życzliwi ludzie, radosna młodzież z oazowej wspólnoty, piękna świątynia, gdzie kolumny przy ołtarzu oplecione są rzeźbionymi gałązkami winorośli, zieleni wiejskich ogródków...

To wszystko sprawia, że parafia w Zielenicach przypomina rzeczywiście „zieloną”, kwitnącą cząstkę Kościoła. W szczególny sposób zjednoczyły ostatnio jej mieszkańców wydarzenia związane ze śmiercią Jana Pawła II. Do dnia jego pogrzebu w godzinach Apelu Jasnogórskiego ludzie spontanicznie gromadzili się w świątyni, by modlić się i rozważać papieskie słowa. Ale i na co dzień nie brak osób zaangażowanych w życie parafii.

Być razem

Do ich grona zaliczyć trzeba liturgiczną służbę ołtarza, scholę dziecięcą prowadzoną przez katechetkę, zakrystianów i organistę. Wspomnieć należy o 11 rózach Żywego Różańca, 16-osobowej radzie parafialnej oraz o członkach Ruchu Światło-Życie.

Młodzieżowa wspólnota oazowa, zainicjowana przez Marka Ciasnochę, liczy ok. 20 osób. Wyjeżdżają wspólnie na rekolekcje, w piątki gromadzą się na spotkaniach formacyjnych. Ich radosny śpiew jest prawdziwym ubogaceniem niedzielnych Eucharystii. „Najcenniejsze jest to –



AGATA COMBIK

zauważa proboszcz, ks. Stefan Ciupa – że nie zamykają się w swoim gronie. Do śpiewu potrafią włączyć również starszych parafian”.

W kościele i nie tylko

Proboszcz ceni sobie bardzo codzienne gesty zatroskania o świątynię – jak choćby zaangażowanie dużej grupy osób w jej cotygodniowe sprzątanie. A świątynia jest z pewnością godna uwagi. Jej najstarsza część wywodzi się ze średniowiecza. O odległych wiekach przypominają m.in. widniejące na ścianie dwie płyty nagrobne templariuszy. W czasach reformacji kościół przeszedł na własność protestantów. Po wojnie powrócił w ręce katolików, by w 1958 r. stać się ośrodkiem parafii w Zieleni-

cach. Od lat 70., staraniem ks. prałata Stanisława Cebuli – który był tu proboszczem przez 35 lat – świątynię wciąż modernizowano i rozbudowywano. Również za obecnego proboszcza kościół był wielokrotnie upiększany – na przykład poprzez nowe witraże.

Wierni gromadzą się na modlitwie także w miejscowości Podgaj, gdzie po wojnie urządzono kaplicę w dawnej wiejskiej gospodzie, oraz w Bierzynie, gdzie Msze święte odprawia się w wiejskiej świetlicy. Mieszkańcy Grzegorzowa, wybudowali przydrożną kapliczkę, przy której odprawiane są nabożeństwa. Już wkrótce, jak co roku w maju, świętować będą „imieniny parafii” – dzień jej patrona św. Jana Nepomucena.

AGATA COMBIK



KS. PRAŁ. STEFAN CIUPA

Święcenia kapłaskie przyjął 15 czerwca 1958 r. Jest proboszczem w Zielenicach od 25.06.2002 r. Przedtem pracował w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sobótce.

Z upływem wieków bryła kościoła zmieniała się. Ostatnia rozbudowa nastąpiła w latach 70. XX w.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Cieszę się bardzo z życzliwości ludzi i ich zaangażowania w życie Kościoła. O żywotności naszej wspólnoty świadczy między innymi obecność powołań kapłańskich i zakonnych. Od czasów powojennych pochodzi stąd trzech księży i dwie siostry zakonne; do święceń kapłańskich przygotowują się obecnie dwaj alumni (w diecezjalnym seminarium we Wrocławiu oraz u ojców salwatoriaków w Bagnie). Niedawno obchodziliśmy 25-lecie święceń jednego z „naszych” kapłanów. Z tej okazji jubilat ufundował dla swej rodzinnej parafii, gdzie narodziło się jego powołanie, elektroniczne dzwony z kurantami. Wygrywają nam teraz piękne melodie, nawołując parafian do modlitwy. Oczywiście mamy także swoje bolączki i kłopoty. Przykrym zjawiskiem jest fakt, że liczba parafian wciąż się zmniejsza. Młodzi wyprowadzają się do miasta, gdzie znajdują mieszkanie i pracę. Rodzi się coraz mniej dzieci. Obecnie wspólnota obejmuje nieco ponad 1100 osób.

Zapraszamy do kościoła

- Niedziele i święta: Zielenice – godz. 8.00 i 11.00; Podgaj – godz. 9.30; Bierzyna – godz. 13.30.
- Dni powszednie: Zielenice – latem godz. 18.00; zimą godz. 17.00.